

**Protokół Nr XX/2/2012 z II części XX sesji
Rady Miejskiej w Złotym Stoku,
która odbyła się w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Złotym Stoku
w dniu 2 listopada 2012r.**

Godzina rozpoczęcia: 16⁰⁵, zakończenia: 18⁰⁰

Stan Rady: 15 osób, obecni 12 osób, nieobecni: 3 osoby (M. Znamiorska, M. Żurawiak, J. Tichanowicz).

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Stanisław Gołębiowski – Burmistrz Złotego Stoku,
2. Stanisław Jurcewicz- Senator RP,
3. Grażyna Orczyk – Przewodnicząca Rady Powiatu,
4. Zdzisław Fleszar – Radny Powiatowy,
5. Zbigniew Gaweł – pracownik UM,
6. Agata Pawłowska – Król – Dyrektor Samorządowego Zespołu Szkół w Złotym Stoku,
7. Marek Bogdał - Asystent posła Andrzeja Dąbrowskiego,
8. Lucyna Kowalska - Dyrektor Przedszkola „Bajka”,
9. Dominika Teper – Dyrektor CKiP w Złotym Stoku,
10. Robert Zacher – Dyrektor Techniczny CKiP w Złotym Stoku,
11. Leszek Szlachta– Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej,
12. Mieszkańcy Złotego Stoku.

Porządek II części posiedzenia:

1. Wznowienie obrad.
2. Informacja Burmistrza na temat dostarczenia ciepła w sezonie grzewczym 2012/2013 w Złotym Stoku.
3. Zamknięcie obrad.

Ad. 1:

Wznowienie obrad.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Krystyna Grzech o godz. 16⁰⁵ wznowiła XX sesję Rady Miejskiej. Po przywitaniu radnych i gości oświadczyła, że zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 12 radnych, co stanowi kworum pozwalające na

podejmowanie prawomocnych uchwał. Następnie Przewodnicząca Rady odczytała porządek obrad.

Ad. 2:

Informacja Burmistrza na temat dostarczenia ciepła w sezonie grzewczym 2012/2013 w Złotym Stoku.

Przewodnicząca Rady poprosiła Burmistrza o przedstawienie informacji ze spotkania Sztabu Kryzysowego, które odbyło się 31 października 2012 r.

Burmistrz poinformował, że Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego zebrał się po raz pierwszy w dniu 23 października b.r. Na spotkaniu Zespół stwierdził, że sytuacja jest kryzysowa. Informacja ta została przesłana do Wojewody, określił, że sytuacja jedynie może mieć znamiona sytuacji kryzysowej, dlatego zaproponowane przez Zespół rozwiązania problemu tj. wejście na teren kotłowni i przejęcie jej w użytkowanie, celem podania ciepła na rzecz mieszkańców i instytucji oraz rozliczanie świadczeń za pośrednictwem wyodrębnionego konta rachunku bankowego Urzędu Miejskiego, Wojewoda uznał za nieuzasadnione oraz rodzące roszczenie odszkodowawcze oraz związane z odpowiedzialnością karną. Zespół uznał, że należy chronić infrastrukturę krytyczną, która jest zdefiniowana w ustawie o zarządzaniu kryzysowym, wobec czego wystąpił o zgodę do Wojewody. Niestety gmina Złoty Stok nie podlega pod infrastrukturę krytyczną. W związku z powyższym ustalono na dzień 31 października b.r. kolejne posiedzenie Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Spotkanie GZZK odbyło się z udziałem zaproszonych osób: Senatora – Stanisława Jurcewicza oraz zainteresowanych mieszkańców. Na posiedzeniu przedłożono po raz kolejny większościowemu udziałowcy, reprezentowanemu przez Prokurenta - Mieczysława Wdowicza propozycję z dnia 1 października b.r. dotyczącą zaliczkowej wpłaty przez odbiorców ciepła środków finansowych na zakup pierwszej partii węgla. W wyniku burzliwej dyskusji, ostatecznie nie otrzymano zgody większościowego udziałowca spółki „TERMEX” tj. spółki Złoty Stok „Farby”. W ślad za tym gmina Złoty Stok złożyła wniosek do Sądu Rejestrowego we Wrocławiu o powołanie kuratora dla ciepłowni „TERMEX”. Na posiedzeniu wypracowano następujące rozwiązania:

- 1) Zamówienie kotłowni kontenerowej, celem wpięcia się do istniejącej sieci ciepłowniczej i podawania ciepła przez niezbędny okres. (kotłownia opalana olejem). Koszty na dzień wypracowania rozwiązania zostały ustalone i cena za ciepło powinna zmieścić się w obecnej cenie, jaką odbiorcy uiszczają.

2) Powrót do rozwiązania pierwotnie niez zaakceptowanego przez Wojewodę tj. przejęcie ciepłowni i podawanie ciepła. Obecnie rozwiązanie jest już zaakceptowane przez Wojewodę. Niestety rozwiązanie jest niebezpieczne, ponieważ niewiadomo jakie są umowy pomiędzy spółką „TERMEX” a innymi podmiotami. Nie ma pewności, czy zakład będzie jeszcze pobierać ciepło, więc należy liczyć się ze zmniejszeniem odbioru ciepła, przez co wzrośnie jego już wysoka cena o około 50-60 zł.

3) Zasilanie poprzez indywidualne źródła ciepłe.

W związku z powyższym Zespół uznał, że pierwsze rozwiązanie jest lepsze. W poniedziałek zostanie przesłane zlecenie na dostarczenie kotłownię kontenerową. Jest szansa, że w połowie przyszłego tygodnia zostanie wpięta do sieci.

Mieszkańcy zapytali, kiedy będzie podawane ciepło? Burmistrz oznajmił, że jest szansa w połowie przyszłego tygodnia.

Mieszkańcy zapytali, dlaczego tak późno zostanie zamówiona kotłownia kontenerowa? Burmistrz wyjaśnił, że oczekiwano na ogłoszenie sytuacji kryzysowej. W środę, na spotkaniu, rozwiązania zaproponowane przez Zespół zostały uzgodnione i przyjęte przez przedstawicieli Wojewody. Na wcześniejszych spotkaniach była mowa tylko o znamionach sytuacji kryzysowej, a to nie upoważnia władz do podjęcia działania. Ciepłownia kontenerowa musi mieć dopuszczenie Urzędu Dozoru Technicznego. W poniedziałek będą wykonane ostatnie badania. Gdy będzie dopuszczona może zostać zamontowana.

Mieszkańcy domagali się określenia konkretnego terminu podania ciepła. Burmistrz powiedział, że w połowie przyszłego tygodnia.

A. Czarnecki zapytał, czy na pewno w połowie przyszłego tygodnia ciepło popłynie do każdego z odbiorców? Burmistrz oznajmił, że będzie to kotłownia o mocy 1 MW, która zasili w ciepło bloki, szkołę, przedszkole, „Osiemnastkę” oraz odbiorców indywidualnych.

A. Czarnecki zapytał, czy pod koniec następnego tygodnia będą już odbiory i będzie podawane ciepło? Burmistrz potwierdził.

A. Czarnecki podkreślił, że płaci za ciepło i wymaga. Burmistrz przyznał rację mieszkańcowi, dodając, że płaci ale nie gminie. Propaganda została skierowana przeciwko gminie, jednak

każdy odbiorca powinien sprawdzić umowy, jakie mają podpisane zarządcy budynków. Z tych umów wynika, że ciepło powinno być podawane do końca sezonu 2012/2013. Dodał, że Ciepłownia „TERMEX” nikogo nie powiadomiła, że nie będzie podawać ciepła. Informację podał większościowy udziałowiec, który z prawnego punktu widzenia nie jest uprawniony do składania oświadczeń woli spółki „TERMEX”. Formalnie od środy w Złotym Stoku jest sytuacja kryzysowa i władze mogą podjąć jakieś działania.

A. Czarnecki zapytał kiedy będzie podawane ciepło i kto ma je podawać, skoro umowy są z „TERMEX-em”? Burmistrz oznajmił, że ciepło zostanie podane pod koniec przyszłego tygodnia.

W dyskusji udział wziął Prezes Spółdzielni - Pan Leszek Szlachta informując, że posiada pisemną informację Burmistrza, że w sezonie 2012/2013 będzie nowa kotłownia. W związku z tym nie podjął żadnych kroków. W międzyczasie przygotował kalkulację na kotłownię o mocy 250 kilowatów, ale skoro jest propozycja Burmistrza o wspólnej kotłowni kontenerowej, nie ma sensu zamawiać mniejszej kotłowni. W sytuacji gdyby Burmistrz poinformował Wspólnoty, że nie będzie ciepła, wówczas problem rozwiązałyby same.

Burmistrz powiedział, że wszystkie spotkania dotyczące sieci ciepłowniczej były zawsze przy udziale Wspólnot Mieszkaniowych oraz przedstawiciela spółki „TERMEX”. Rozwiązanie, które miało na celu wygasić produkcję spółki „TERMEX” bez zadłużenia, wybudowanie nowej kotłowni i zagospodarowanie miejskiej części sieci ciepłowniczej zostało w październiku zmienione przez większościowego udziałowca ciepłowni. Obecnie należy rozważyć budowę nowej sieci, ponieważ większościowy udziałowiec wycofał się z uchwały, o przekazaniu miejskiej części sieci na rzecz spółki „WOD-KAN” za długi, jakie ma względem gminy.

T. Salwach zapytał Burmistrza, jakie podjął działania od środy? Jak rozwiązuje tę sytuację? Niech nie podaje, kto jest winny, bo to nie rozwiązuje problemu.

R. Becela uznał, że jako członek Rady Rodziców będzie upierał się, żeby zarówno szkoła, jak i przedszkole miały swoje własne źródła ciepłne, żeby w przyszłości uniknąć takich sytuacji.

A. Pawłowska – Król oznajmiła, że przeprowadziła rozmowy i montaż pieca potrwałby około trzech tygodni. Opalać w tego typu piecach mogą tylko uprawnione osoby.

L. Kowalska oznajmiła, że byłoby to dobre rozwiązanie, jednak uruchomienie kotłowni kontenerowej będzie szybsze niż montaż pieców.

R. Zacher powiedział, że należy również rozważyć kwestię pieniędzy. Wszystkie rodziny poniosły jakieś konsekwencje bezprawnego działania dostawcy ciepła. Niestety odbiorcy nie mają zaplecza prawnego, takiego jak spółdzielnia, a należy rozważyć złożenie pozwu zbiorowego, ponieważ jest tańszy. Obecnie używane ogrzewanie elektryczne jest jednym z najdroższych nośników ciepła.

Burmistrz zaproponował, żeby nie poruszać kwestii roszczeniowych, tylko skupić uwagę na rozwiązaniu problemu. W poniedziałek zostanie złożone zamówienie na dostawę kotłowni kontenerowej. Rozwiązanie będzie realizowane w ramach zarządzania kryzysowego.

E. Leszczuk zapytała o koszt kotłowni kontenerowej? Burmistrz oznajmił, że gmina nie zakupi kotłowni, tylko ją wydzierżawi. Koszt dzierżawy to 12 tys. zł netto za miesiąc. Koszt wytworzenia jednego gigadzula jest bardzo różny i waha się w granicach od 84 do 180 zł za 1GJ. Jest szansa, że opłata zmieści się w dotychczasowej czyli średnio 111 zł za 1GJ. Gmina poniesie koszty dzierżawy oraz koszty za zakup oleju, natomiast odbiorcy będą uiszczać na konto gminy opłaty od listopada do października włącznie.

A. Czarnecki zapytał, czy opłaty za ciepło będą rozliczane ze Spółdzielnią? Burmistrz potwierdził.

A. Czarnecki zapytał, czy w sytuacji kryzysowej cały proces podłączenia kotłowni odbędzie się w trybie szybkim czy trzeba będzie oczekiwać na kominiarza, przyłączenie rur itp.? Burmistrz oznajmił, że ustawa o zarządzaniu kryzysowym daje możliwość pominięcia całej procedury dokumentacyjno – projektowej i uzyskiwania określonych pozwoleń. Pozwolenia można uzyskać później.

A. Czarnecki zapytał, czy jest zagrożenie, że w pewnym momencie przyjedzie Nadzór Budowlany i nakaże demontaż kotłowni? Burmistrz zapewnił, że nie ma takich obaw. Nadzór Budowlany w sytuacji kryzysowej winien gminie pomóc.

E. Leszczuk oznajmiła, że kotłownia zostanie wpięta w rurociąg, który tylko w 7% należy do gminy. Co będzie w sytuacji gdy większościowy udziałowiec zacznie stwarzać problemy? Burmistrz podkreślił, że najważniejsze jest, że została ogłoszona sytuacja kryzysowa, przez co działalność większościowego udziałowca jest ograniczona.

E. Leszczuk zapytała, co będzie w sytuacji, gdy udziałowiec wezwie Policję? Burmistrz wyjaśnił, że gmina też ma prawo wezwać Policję, ponieważ jest sytuacja kryzysowa i trzeba mieszkańcom dostarczyć ciepło. Problemem byłoby wpięcie się z kotłownią gdyby nie było ogłoszonej sytuacji kryzysowej.

G. Orczyk oznajmiła, że od strony formalno – prawnej słowa Burmistrza są kłamstwem. Zaopatrzenie w ciepło jest zadaniem własnym gminy. Sytuacja ciepłowni była znana już w 2006 r. Odczytała fragmenty protokołów z posiedzeń Rady, w których była mowa o możliwości zaprzestania podawania ciepła przez spółkę „TERMEX” oraz informacje o ustaleniach z wybraną do dostarczania ciepła spółką VAPO. Odczytała fragment ulotki wyborczej z 2010r. Komitetu Burmistrza, w której stwierdzał, że problem kotłowni jest już rozwiązany. Dodała, że stan zagrożenia ogłasza Rada Ministrów i dopiero wtedy nie są wymagane pozwolenia na budowę. Takiej sytuacji w gminie nie będzie, więc nie należy okłamywać mieszkańców, że kotłownia zostanie wybudowana. Kotłownię można postawić, ale wbrew przepisom prawa. Należy się liczyć, że Nadzór Budowlany nałoży opłatę legalizacyjną, bądź nakaze rozbiórkę. Zapytała, dlaczego Burmistrz wprowadza mieszkańców w błąd? Burmistrz wyjaśnił, że poprzednia firma - spółka VAPO, której większościowym udziałowcem był rząd fiński, wycofała się ze wszystkich inwestycji w Polsce.

G. Orczyk zapytała, co Burmistrz zrobił od momentu wycofania się spółki VAPO ze Złotego Stoku? Burmistrz wyjaśnił, że w Złotym Stoku jest mały pobór ciepła tj. na poziomie 5 gigadzuli, przez co jest mało chętnych firm.

T. Salwach zarzucił, że w BIP-ie nie było ani jednego przetargu, ani zapytania ofertowego. Burmistrz oznajmił, że gmina nie ogłasza przetargu, w momencie gdy jest kotłownia i są umowy na dostawę ciepła i do 2013 r. jest prawny obowiązek podawania ciepła.

W dyskusji udział wziął Senator – Pan Stanisław Jurcewicz mówiąc, że taka sytuacja nie powinna się zdarzyć. Zaproponował, żeby pod ochroną prawną przejąć kotłownię. Działanie

to będzie obarczone dużym ryzykiem i na odpowiedzialność gminy. Oznajmił, że obecnie należy pracować przez 24 godziny na dobę, żeby podać ciepło, natomiast mieszkańcy i sądy będą szukać winnych. Poinformował zgromadzonych, że na spotkaniu Sztabu Kryzysowego zapytał prokurenta spółki Złoty Stok „Farby” wprost, czy działania większościowego udziałowca nie są szantażem w stosunku do gminy. Powiedział, że mimo że ryzyka budowlanego, należy działać. Zaoferował swoją pomoc, podkreślając, że wszystkie działania powinny być wspólne i mieć na celu dostarczenie ciepła. Czas na rozliczenia będzie później. Przypomniał, że w kwietniu b.r. zostały wypowiedziane umowy, więc był już jakiś sygnał. Na spotkaniu w środę (31.10.2012 r.) nie było woli współpracy ze strony większościowego udziałowca i w związku z tym zgłosił ten fakt do odpowiednich organów.

Burmistrz podziękował Senatorowi za pomoc i zaangażowanie, ponieważ po jego interwencji w Centralnym Biurze Śledczym otrzymał informację, że spółka „TERMEX” wykonuje kalkulację, celem podawania ciepła. Pan Marek Wróblewski miał do godz. 14.00 podać kalkulację ceny, żeby odbiorcy wyrazili swoją opinię. Przypomniał, że w czerwcu była podjęta uchwała o przekazaniu na rzecz spółki „WOD-KAN” miejskiej sieci w zamian za zobowiązania. Odbył osobiście rozmowę w dniu 1 października b.r. z Prezesem Zarządu - Panem Markiem Wróblewskim i z punktu widzenia gminy, która finansuje przedszkole i szkołę, możliwa do zaakceptowania byłaby podwyżka ceny ciepła o 10%. W czerwcu spółka „TERMEX” podjęła uchwałę, że nie zachodzą przesłanki do upadłości i że będzie prowadzona działalność gospodarcza. W czerwcu podjęto również uchwałę o podziale zysku, który ciepłownia wypracowała. Do września b.r. nie było żadnych przesłanek, aż do jednostronnego pisma większościowego udziałowca, że nie będzie podawane ciepło. Zapewnił, że wariant z wpięciem kotłowni kontenerowej jest możliwy. W Laskach, w momencie pojawienia się bakterii w wodzie, wybudowano studnię głębinową w trybie awaryjnym, pomimo, że do budowy potrzebne jest pozwolenie na budowę.

G. Orczyk zapytała, dlaczego Burmistrz świadomy dobrej sytuacji spółki „TERMEX”, która wypracowała zyski, nie domagał się przywrócenia umów na dostawę ciepła? Burmistrz poinformował, że co roku spółka wypowiedziła umowy, żeby podnosić cenę. Okres wypowiedzenia umowy przypada na dzień 31 października, czyli na okres, w którym trzeba już ciepło podawać i zgodnie z §8 tej umowy, okres wypowiedzenia przypada na koniec sezonu grzewczego, nie na jego początek.

G. Orczyk zapytała, dlaczego Burmistrz dochodzi dopiero teraz swoich racji, a nie w czerwcu, gdy było ciepło? Burmistrz odpowiedział, że dopiero teraz większościowy udziałowiec chce sprzedać swoje 1300 udziałów (93%) za określoną cenę. W ocenie Burmistrza udziałowiec postanowił wykorzystywać wszystkich mieszkańców do tej transakcji. Na szczęście Rada Miejska jednogłośnie odrzuciła ofertę kupna lub dzierżawy udziałów.

J. Manaches oznajmił, że w dniu 9 lipca b.r. chciał dowiedzieć się na posiedzeniu Komisji ile będzie kosztować 1 GJ w w planowanej do wybudowania ciepłowni. Wówczas Burmistrz i Przewodniczący Komisji utajnili obrady. Burmistrz oznajmił, że zostały złożone dwie oferty przez firmy: Pelet Energy i WBB Energy. Gmina nie jest stroną umów na odbiór ciepła, dlatego oferty zostały przekazane do rozpatrzenia przez Komisję Gospodarki. Zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych oferta składa się z części jawnej i niejawnej. W części jawnej są podawane firmy, ich siedziby oraz oferty. Część niejawna dotyczy reszty. Oferty mogły być lub były objęte tajemnicą, więc mogły być ujawnione tylko w obecności osób publicznych. Średnia cena za 1 gigadzula jest składową opłaty wytwórcy ciepła – 82 zł za 1 GJ oraz za przesył 17,70 zł dla operatora i łącznie wynosi 102 zł za 1 GJ. Opłata za przesył miała być przeznaczona na remont sieci. Dzisiaj trzeba się liczyć, że w budżecie na 2013 r. należy zaplanować środki na budowę nowej sieci.

G. Orczyk zapytała o koszt budowy sieci? Burmistrz odpowiedział, że nie jest to jeszcze wycenione, ale waha się w granicach 700-800 tys. zł.

A. Czarnecki zapytał o realne szanse na powstanie kotłowni kontenerowej? G. Orczyk oznajmiła, że podobna sytuacja z kotłownią kontenerową miała miejsce w jednej z gmin w powiecie milickim. W listopadzie 2009 r. tamtejszy Burmistrz również zainstalował kotłownię kontenerową i otrzymał karę legalizacyjną w wysokości 125 tys. zł. Burmistrz nie zapłacił kary, jednak Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał, że Burmistrz nie miał prawa na postawienie kotłowni bez pozwolenia na budowę i wydano nakaz rozbiórki. Jest obawa, że Burmistrz Złotego Stoku postawi kotłownię kontenerową, ale później wszyscy mieszkańcy zapłacą opłatę legalizacyjną. Znając zły stan techniczny obecnej sieci, wystarczyło po prostu wybudować nową. Burmistrz oznajmił, że sieć miejska jest stosunkowo najmłodsza. Ubytki są na sieci nadziemnej biegnącej przez tereny zakładów. Na modernizację sieci biegnącej w gruncie, w latach 1995-1996 ówczesne Zakłady Tworzyw i Farb Przedsiębiorstwo Państwowe

otrzymało dotację z Województwa Wałbrzyskiego. Jest to sieć w znacznej części wymieniona i zmodernizowana. Niestety są fragmenty wymagające modernizacji.

T. Salwach zaproponował, żeby gmina przejęła sieć. Burmistrz oznajmił, taką decyzję może podjąć tylko Rada, nie Burmistrz. Przejęcie sieci to 1.500.000 zł plus 23% podatku, co daje łącznie ok. 1.900.000 zł. Przejęcie sieci naraża mieszkańców na opłatę 200 zł za 1 GJ.

A. Plantos oznajmiła, że G. Orczyk uświadomiła groźbę natychmiastowego zamknięcia kotłowni kontenerowej. Powiedziała, że nie wyobraża sobie, w jaki sposób w ciągu kilku dni ma stanąć i funkcjonować kotłownia. Dodała, że nie ufa Burmistrzowi ponieważ od trzech tygodni przesuwają się terminy podawania ciepła.

Senator oznajmił, że również podziela obawę Pani Orczyk, ale Burmistrz przeanalizował sytuację i wstawi kotłownię. Ma nadzieję, że Burmistrz skonsultował wszystko dokładnie i nie będzie kolejnych terminów.

A. Plantos wyraziła obawę, że powstała kotłownia z jakiś przyczyn zostanie zamknięta. Zapytała, czy w takiej sytuacji Senator deklaruje mieszkańcom pomoc? S. Jurcewicz oznajmił, że należy się liczyć z konsekwencjami takiego działania, ale powinny się one odłożyć w czasie.

Z. Fleszar oznajmił, że również zarządzał w okresie kryzysowym. Dodał, że Pani Grażyna Orczyk ma absolutną rację, ponieważ art. 6 i 7 ustawy o samorządzie gminnym wyraźnie wskazuje obowiązki Rady i Burmistrza. Dostarczenie ciepła należy do Burmistrza. Problemy powinny być rozwiązywane poprzez negocjacje, a nie sądy czy inne organy.

R. Zacher oznajmił, że jako mieszkaniec bloku nr 1 marznie, w przeciwieństwie do radnego powiatowego – Z. Fleszara. Na spotkaniu odchodzi się od problemu, zaczynają się ataki. Poinformował, że w momencie przydzielania przez Województwo środków na budowę sieci w Złotym Stoku, był Przewodniczącym Komisji w Województwie. Przyznane środki były tak duże, że reszta musiała zostać przeznaczona na kostkę w Ząbkowicach Śląskich. Powstała sytuacja, że w Złotym Stoku są odcinki sieci izolowanej, nieużytkowanej, a z zakładu biegnie byle jaka sieć sprzed czterdziestu lat. Dlaczego tak jest, należy zapytać Pana Lubienieckiego.

G. Orczyk powiedziała, że Burmistrz chcąc postawić kotłownię kontenerową musi uzyskać decyzję. Najkrótszy termin uprawomocnienia się decyzji to 15 dni. Decyzję wydaje Starosta. Zagwarantowała, że Starosta nie będzie przetrzymywał dokumentacji przez 60 dni, jak to stanowią przepisy prawa budowlanego, tylko zrobi to z dnia na dzień. R. Zacher wtrącił, że decyzja nie dotyczy kotłowni kontenerowej o mocy 1 mega wata.

J. Frankowicz wyraziła obawę o koszt ciepła pochodzącego z kotłowni kontenerowej. Ciepło z oleju opałowego nie jest tanie. Do tego dochodzą koszty dzierżawy. Gmina zapłaci, ale tymi kosztami obciążą odbiorców. Niestety gmina nie ma środków w budżecie, żeby pokryć koszty dzierżawy. Kotłownia ma być wpięta do sieci nie będącej własnością gminy. Za sieć również trzeba będzie zapłacić, więc dojdą koszty użytkowania sieci. Do tego koszt zakupu oleju i koszty stałe. Radna osobiście użytkuje olej opałowy i wie, że jest bardzo kosztownym opałem. Dochodzą jeszcze koszty związane z wpięciem kotłowni przez osobę z uprawnieniami. Zaproponowała, żeby jeszcze raz rozważyć rozmowy i negocjacje z większościowym udziałowcem. Obecnie w spółkach zatrudnieni są pracownicy, którzy będą również potrzebować ciepło. Problem należy rozwiązać, ale przy tym trzeba zwrócić uwagę na sprawy finansowe.

A. Król docenił troskę o finanse, jednak nie widzi innego wyjścia z sytuacji. Albo zostanie wybudowana kotłownia, albo będzie zimno. Rozmowy z „TERMEX-em” są pozbawione sensu, ponieważ odbyło się już spotkanie z przedstawicielem udziałowca. Wyraził oburzenie, że rozmowa pomiędzy Burmistrzem a Panią Orczyk stała się dyskusją wyborczą. Dzisiaj najważniejszą sprawą jest ciepło, a nie szukanie winnego.

A. Pawłowska – Król oznajmiła, że szkoła co miesiąc za gotowość podłączenia do sieci płaci 6.500 zł. Podobnie płacą Wspólnota i Spółdzielnia i jest bez znaczenia czy opłaty będą uiszczane do „TERMEX-u” czy do gminy, najważniejsze jest, żeby było ciepło.

Burmistrz stwierdził, że mieszkańców powinno interesować kiedy będzie ciepło, a rozmowy schodzą na temat osób z uprawnieniami, kosztów i inne. Burmistrz zapewnił, że zachowa obecne opłaty. Jeżeli w konsekwencji powstaną wyższe koszty, to gmina ma prawo roszczeń w stosunku do spółki, za źle wypowiedziane umowy. Burmistrza zbulwersowała postawa niektórych radnych, którzy w momencie wystąpienia sytuacji kryzysowej winni pomóc w rozwiązaniu problemu, a nie wytykać różne sprawy dot. pieca, pozwoleń czy kosztów. Przy

wykonanych wyliczeniach, licząc wpłaty mieszkańców w wysokości 111 zł za 1 GJ, powstaje rezerwa. W tej chwili też nie wie czy potrzebne będzie pozwolenia na budowę, czy zgłoszenie, ale tak jak to było w przypadku Lasek, zgłoszono że trzeba wykonać pewne prace i nie było sprzeciwu Nadzoru Budowlanego, ani Wydziału Budowlanego i w tym przypadku również na to liczy. Dokładana dokumentacja z parametrami technicznymi będzie w poniedziałek. Nie było woli współpracy ze strony większościowego udziałowca wobec czego zostało zaproponowane przez Zespół Zarządzania Kryzysowego rozwiązanie, który jest organem opiniodawczym i to Burmistrz podejmuje decyzję jednoosobowo.

A. Czarnecki zapytał, czy otrzyma zapewnienie od Prezesa Spółdzielni, że opłata za czynsz pozostanie niezmienna? Co będzie w sytuacji, gdy koszty przewyższą wpłaty od odbiorców?

A. Szlachta oznajmił, że zrobił wyliczenia dla kotłowni kontenerowej o mocy 250 kilowat. Dzierżawa wynosiła 7 tys. zł, a koszt za 1 GJ około 120-130 zł. Biorąc zużycie do metrażu średnio wychodzi 6 zł/m². W związku z zamiarem dzierżawy przez Burmistrza dużej kotłowni o mocy 1 megawata, wstrzymał się z zamówieniem. Przy dużej kotłowni cena wyjdzie średnio 4,5 zł/m².

A. Czarnecki zapytał, kto zapłaci za nadmierne spalanie oleju w kotłowni? Odbiorcy, Spółdzielnia, czy gmina?

T. Salwach zapytał, jaką cenę oleju opałowego przyjęto do obliczeń? Jaka została przyjęta sprawność kotła i sieci? Koszt opału to 125 zł/GJ plus 20% strat na sieci daje kwotę 147 zł. W pierwszej taryfie prądu koszt wynosi 158 zł. Niewiadomo, jakie będą straty, bo są trudne do oszacowania. Zapytał, kto pokryje straty? Burmistrz oznajmił, że najmniejsze straty są na miejskiej sieci i sięgają do 10%. Podpięcie nastąpi do najmniej wadliwej sieci. Mieszkańcy będą płacić na tych samych zasadach, na jakich płacą do dnia dzisiejszego. Gmina założy za mieszkańców, ponieważ do końca kwietnia trzeba rozliczyć się z dostawcą kontenera. Odbiorcy będą płacić systematycznie, co miesiąc od listopada tego roku do października przeszłego roku. Jeżeli trzeba będzie dopłacić, dopłaci gmina. Następnie różnicę gmina będzie odzyskiwać od winnego. Działania trzeba wykonać, ponieważ jest sytuacja kryzysowa.

S. Jurcewicz odniósł się do wypowiedzi radnego powiatowego, dotyczącej powiadomienia organów, podkreślając, że problemem muszą zainteresować organy, żeby w przyszłości nie doprowadzić do takiej sytuacji.

T. Salwach zapytał, czy jest zgoda na wpięcie się w rurociąg? Zapytał co będzie w sytuacji gdy Pan Kotzbach zadzwoni na Policję? Burmistrz odpowiedział, że gmina wepnie się do swoich 7%.

K. Grzech zapytała, co będzie w przypadku niepowodzenia działań? Burmistrz zapewnił, że organy typu Policja zostały powiadomione. W poniedziałek zostaną również poinformowani o działaniach w ramach zarządzania kryzysowego. Pan Senator deklaruje wszelką możliwą według swego władztwa pomoc. Podkreślił, że jest sytuacja kryzysowa, nie zwykła w której trzeba przechodzić określone procedury.

K. Grzech w podsumowaniu dyskusji oznajmiła, że zgodnie z informacją przedstawioną przez Burmistrza, w drugiej połowie przyszłego tygodnia popłynie ciepło. Burmistrz wtrącił, że popłynie, jak nie będzie osób utrudniających działania.

Przewodnicząca Rady odczytała pismo z dnia 2 listopada 2012 r. od Prokurenta spółki Złoty Stok „Farby” Pana M Mieczysława Wdowicza o nieudolnym wykonywaniu przez Burmistrza obowiązków właścicielskich udziałowca Ciepłowni „TERMEX”. Burmistrz wyjaśnił, że na dzień 11 października b.r. zostało zwołane Walne Zgromadzenie Udziałowców, na którym miała zostać wybrana Rada Nadzorcza, która następnie miała wybrać prezesa. Podkreślił, że nie zgodził się na przełożenie tego terminu na 31 października, ponieważ była to gra na zwłokę. Na dzień 7 listopada b.r. zwołano Walne Zgromadzenie Udziałowców. W środę gmina złożyła wniosek o ustanowienie kuratora, ponieważ nie ma władz spółki. Obiecał, że będzie uczestniczył w tym spotkaniu, jeżeli wolą będzie przyśpieszenie powołania organów spółki, które podejmą decyzję o podaniu ciepła. Wyraził zdziwienie, dlaczego dopiero na dzień 7 listopada b.r. zwołano posiedzenie, a nie np. na poniedziałek. Gmina każdorazowo proponuje swojego przedstawiciela w Radzie Nadzorczej, w dniu 11 października Złoty Stok „Farby” oznajmiły, że nie mają swoich przedstawicieli. Odnośnie powołania organów spółki, deklaruje wolę spotkania się już w poniedziałek.

A. Król przypomniał, że w dniu 31 października b.r. padła również propozycja wybrania władz spółki.

A. Pawłowska – Król oznajmiła, że od poniedziałku zostaną wznowione zajęcia edukacyjne. Zajęcia będą trochę krótsze, ze względu na warunki. Klasy I-III szkoły podstawowej będą się

uczyły w salce katechetycznej, w sali OSP w Złotym Stoku oraz w pomieszczeniu udostępnionym przez Kopalnię Złota. Klasy IV-VI będą mieć zajęcia w CKiP w Złotym Stoku, a dla gimnazjalistów zostanie dogrzanych pięć pomieszczeń w szkole. Uczniowie miejscowi mają przychodzić do szkoły o 7:55, nie wcześniej. Uczniowie klas I-III będą odwożeni i przywożeni do swoich sal. Uczniowie klas I-III w poniedziałek mają 3 lekcje do godz. 10:30, klasy IV-VI cztery lekcje, gimnazjum pięć lekcji. Lekcje trwają 45 minut z normalnymi przerwami. Od 7.00 uruchomiona jest świetlica. W tym okresie nie będą odbywać się zajęcia pozalekcyjne.

Ad. 3:

Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem się spraw Przewodnicząca Rady Miejskiej w Złotym Stoku zamknęła o godz. 18:00 II część XX sesję Rady Miejskiej.

Protokołowała: Weronika Gołdyn